Jacek SZCZOT

ALKOHOLIZM W POLSCE I JEGO KONTEKSTY

Istniejące od 1987 r. na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Koło Akademickiego Ruchu Trzeźwości im. św. Maksymiliana Marii Kolbego zorganizowało w dniach 11–12 IV 1988 r. sympozjum na temat: *Alkoholizm w Polsce – problem społeczny nr 1*. Celem jego było dokonanie przeglądu sytuacji w kraju, wyciągnięcie teoretycznych i praktycznych wniosków oraz spotkanie się przedstawicieli ruchów trzeźwościowych. Patronat nad sympozjum objęła Komisja Episkopatu Polski do Spraw Trzeźwości. Na obradach byli obecni m.in. ks. bp Jan Śrutwa, sufragan lubelski, który celebrował mszę św. inaugurującą sympozjum, ks. bp Jan Mazur – przewodniczący Komisji Episkopatu Polski do Spraw Trzeźwości, oraz sekretarz tejże Komisji, Krajowy Duszpasterz Trzeźwości ks. prałat Henryk Korża, który dokonał otwarcia sesji.

Wystąpienia referentów zarysowały obraz Polski w aspekcie alkoholizmu oraz walki z nim, obejmując zakres zagadnień począwszy od historii a skończywszy na praktycznym świadectwie przezwyciężenia nałogu. Nie potrzeba uzasadniać tezy wyrażonej tytułem sesji. Wystarczy podać kilka danych. W latach 1932–1934 spożycie alkoholu wynosiło 0,8 litra 100% spirytusu na 1 mieszkańca. Pod koniec lat trzydziestych spożycie to nieznacznie wzrosło i wynosiło niecałe 1,5 litra 100% spirytusu. W ostatnim dziesięcioleciu nastąpił kilkakrotny wzrost spożycia i wynosił w 1980 r. 8,4 litra, a w 1985 już około 10 litrów.

Referat na temat historycznych uwarunkowań pijaństwa i alkoholizmu został wygłoszony przez dra Józefa Styka z UMCS. Referent przedstawił przyczyny, jakie wpływały przed kilku wiekami na alkoholizm, oraz te, z jakimi mamy do czynienia dzisiaj. Wśród uwarunkowań historycznych szczególną rolę odegrały pewne formy przymuszania do picia oraz pańszczyzna browarna. Dopiero w latach osiemdziesiątych XIX wieku zniesiono przymus propinacyjny, w Galicji obowiązywał on jeszcze dłużej. Jednym z głównych uwarunkowań pijaństwa, a w konsekwencji alkoholizmu, było – tak dawniej jak i dziś – wytwarzanie pewnej atmosfery, mówiąc słowami referenta, „wychowanie do alkoholu". Polak od dzieciństwa przebywa w atmosferze spożywania alkoholu – tak z okazji odświętnych, jak i na co dzień (np. gratyfikacja za wykonaną pracę). Referent wskazał, że dopiero przekształcenie istniejącego obyczaju doprowadzi do zmniejszenia spożycia alkoholu w Polsce. Wymaga to jednak wielostronnego i długotrwałego działania. Istotne są ponadto warunki społeczno-ekonomiczne naszego kraju, nie sprzyjające procesom trzeźwościowym.

Referat doc. Piotra Kryczki z KUL-u ukazał współczesny obraz alkoholizmu w Polsce. Poznanie przyczyn i skutków tego zjawiska w życiu społecznym Polaków winno warunko-

wać profilaktykę antyalkoholową. Nadużywanie alkoholu wpływa ujemnie na większość dziedzin życia w Polsce. Obecnie 40% rozpadających się małżeństw podaje jako przyczynę alkohol; obniża się poziom moralności społeczeństwa, wzrasta przestępczość i patologiczne zjawiska społeczne. Poczynania państwa w walce z alkoholizmem nie są niestety wystarczające i nie wpływają na zmniejszenie spożycia alkoholu. Nie wzrasta też skuteczne oddziaływanie oświaty i profilaktyki antyalkoholowej. W okresie reglamentacji alkoholu wzrosła liczba tzw. melin i rozpowszechniło się nielegalne gorzelnictwo (bimbrownictwo), którego produkcja nie jest wliczana do statystyki ogólnego spożycia alkoholu. Referent wskazał również na przykłady pozytywnych zjawisk, jak rozpowszechnianie się (z dużym udziałem Kościoła) modelu abstynencji (około 10% ludności Polski przez co najmniej ostatni rok powstrzymywało się od spożywania alkoholu). Są to przykłady budujące, choć ciągle nikłe wobec wielkości spożycia alkoholu i liczby alkoholików.

Wpływem alkoholizmu na zdrowie człowieka zajął się doc. Marek Masiak z Akademii Medycznej i KUL-u. Referent ukazał degeneracyjne oddziaływanie nadużywania alkoholu w skali całego społeczeństwa. Pijaństwo i alkoholizm warunkują rozpowszechnianie się chorób, zmniejszanie odporności organizmu, skutkiem tego absencję i obniżenie efektywności pracy. Oddziaływanie to obejmuje również wpływ na układ nerwowy człowieka i na jego zdrowie psychiczne. Zakłócone zostają normalne relacje międzyludzkie w społeczeństwie. Można podsumować odczyt doc. Masiaka konkluzją, iż wskutek opisywanych oddziaływań, degeneracji ulega podstawowy składnik substancji narodu: jego zdrowie.

Z kolei prof. Jerzy Jasiński z PAN-u (Warszawa) ukazał wpływ nadużywania alkoholu na przestępczość. Według danych statystycznych zaprezentowanych przez referenta codziennie około 2 mln osób w Polsce jest w stanie wskazującym na spożycie alkoholu. Alkohol jest czynnikiem determinującym społeczne wykolejenia oraz liczbę przestępstw dokonywanych po jego użyciu lub w celu zdobycia środków na zakup alkoholu. Te dwa aspekty są głównymi czynnikami kryminogennymi w środowiskach ogarniętych pijaństwem i alkoholizmem. Ważnymi czynnikami są także konfliktowość ludzi pijących oraz utrwalanie postawy przestępczej, czemu nader sprzyja nadużywanie alkoholu.

Stanisław Akoliński, członek Zarządu Głównego Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego, ukazał funkcję prawa PRL w wychowywaniu do trzeźwości oraz w walce z alkoholizmem. Duża część referatu poświęcona była ustawie antyalkoholowej z 26 X 1982 r. *O wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.* Referent stwierdził, że mimo pozytywnych elementów objawiających się m.in. w tej ustawie (akcent na profilaktykę, umożliwienie formalnej działalności trzeźwościowej Kościoła i inne elementy), prawne działanie w tym kierunku nie obejmuje jednak wszystkich optymalnych rozwiązań. Nie zadeklarowano np. wyraźnie poparcia dla trzeźwości i abstynencji; ustawa zawiera ponadto wiele zbyt liberalnych artykułów (jak np. możliwość zakupu alkoholu już od 18. roku życia – w wielu krajach dopiero od 21. roku). S. Ako-

liński podsumowując stwierdził – wzmacniając ogólny ton sesji – iż samo prawodawstwo nie wystarcza w tej dziedzinie, o ile nie towarzyszą mu działania innych faktorów formujących życie społeczne: zarówno od strony państwa, jak i Kościoła oraz samego społeczeństwa.

Istotne głosy na sympozjum przedstawili reprezentanci Episkopatu Polski. Biskup siedlecki Jan Mazur omówił zaangażowanie Episkopatu Polski w przeciwdziałanie alkoholizmowi i krzewienie trzeźwości. Wiele uwagi temu zagadnieniu poświęcone jest w listach pasterskich Episkopatu i w listach poszczególnych biskupów, dotyczących otrzeźwienia Narodu. Episkopat podejmuje działalność na wielu płaszczyznach współpracując z wieloma organizacjami. W samym Episkopacie istnieje i działa Komisja do Spraw Trzeźwości; przy Komisji Wspólnej Episkopatu i Rządu istnieje Zespół do Wychowania w Trzeźwości i Walki z Alkoholizmem; Kościół współpracuje także ze Społecznym Komitetem Przeciwalkoholowym. Zgodnie z wytycznymi Episkopatu Polski dla kościelnej działalności trzeźwościowej (które zostały przyjęte przez Episkopat w dniu 17 VI 1959 r., a znowelizowane 1 IV 1971 r.) określone zostały kierunki tej działalności. Księża duszpasterze mogą rozwinąć tutaj silną aktywność. Kościół potępia nielegalną produkcję i sprzedaż alkoholu (aż do sankcji odmowy pogrzebu katolickiego włącznie); z drugiej strony, kładzie akcent na wstrzemięźliwość księży względem alkoholu (np. podczas wizyt duszpasterskich w domach wiernych). Odbywają się regularne spotkania diecezjalnych referentów trzeźwości. Ogłoszono również doroczny Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu. Szczególny charakter w tym względzie miał przyjazd Ojca Świętego do Ojczyzny w 1987 r. Podjęto wówczas – z inicjatywy Kościoła – wiele postanowień abstynenckich jako dar dla Jana Pawła II. Ks. bp Mazur stwierdził, iż w ostatnim okresie można dostrzec pozytywną zmianę świadomości społeczeństwa. Wyrazem tego są np. wyrzeczenia się alkoholu na uroczystościach pierwszej komunii, wesela czy pogrzebu (stypy). Kościół prowadząc działalność protrzeźwościową i antyalkoholową osiągnął pewne efekty, nie są one jednak, zdaniem Księdza Biskupa, zadowalające. Jako powód, referent wskazał na niewystarczającą w Polsce gotowość do składania ofiar ze względów religijnych.

Głosem dopełniającym ten aspekt zagadnienia był referat ks. Henryka Korży (który obok prowadzonej działalności trzeźwościowej w Kościele, jest również członkiem Zarządu Głównego Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego) dotyczący roli Kościoła katolickiego w Polsce w walce z alkoholizmem. Dla społecznego nawrócenia, jak to określił referent, trzeba stworzyć odpowiednie społeczne warunki. Ks. Korża porównał działalność w AA (w Grupach Anonimowych Alkoholików) do tego, co robili pierwotni chrześcijanie. Zarysował charakter i specyfikę czynności, jakie podejmowane są w tej dziedzinie przez Kościół. Generalnie mają one zapobiegać rozszerzaniu się pijaństwa, skierowane są na pomoc alkoholikom i ich rodzinom, a docelowo służą uzdrowieniu moralności polskiego Narodu. Referent stwierdził również, że jest pragnieniem Kościoła (który dopiero od kilku lat może formalnie prowadzić prace trzeź-

wościowe), aby w każdej parafii działały bractwa trzeźwościowe.

Praktyczną stronę drogi do trzeźwości i wyzwolenia z nałogu zaprezentował w swoim świadectwie dr Wiktor Osiatyński z Warszawy. Prelegent wyraził przeżycia człowieka dążącego do wyjścia z nałogu, kontekst społeczny tych usiłowań, rolę rodziny i osób najbliższych, tragiczność osamotnienia człowieka walczącego z nałogiem oraz intelektualne i moralne aspekty życia takiego człowieka.

Z pewnością nie wszystkie strony zagadnienia nadużywania alkoholu w Polsce i alkoholizmu w naszym społeczeństwie zostały omówione na sesji kulowskiego Koła Akademickiego Ruchu Trzeźwości. Zabrakło na przykład głosu ekonomisty, psychologa społecznego czy filozofa. Jednak już na podstawie wygłoszonych odczytów można sformułować kilka twierdzeń ogólnych, dotyczących tego istotnego problemu społecznego w naszym kraju.

Pijaństwo i alkoholizm nie są problemami wyizolowanymi. Tkwią one w uwarunkowaniach historycznych, kulturowych, szczególnie zaś ekonomicznych, społecznych i politycznych. Zjawiska nadużywania alkoholu oraz alkoholizm sprzęgnięte są społecznie z inercją mentalną i poczuciem braku podmiotowości ludzi i grup. Walka z alkoholizmem musi uwzględniać szerszy kontekst działania, obejmujący nie tylko osobę alkoholika, lecz i jego rodzinę, środowisko, krąg kulturowy, sens życia, przydatność w społeczeństwie, możliwość jego autentycznej aktywności. Wiele przykładów działalności grup związanych z Kościołem wskazuje, iż ten nurt uwzględnia także działania całościowe i integralne. Stwarza to pewne nadzieje co do przyszłości owej akcji przeistaczania moralnego Polaków, która się de facto zaczęła.